

Witaj Podróżniku! Zabawy questowej będzie co niemiara,
Poznasz ciekawostki Kobierna – wieś może i mała,
Ale skrywa wiele tajemnic na swoich drogach
I będzie Cię prowadzić do miejsca, w którym czeka nagroda.

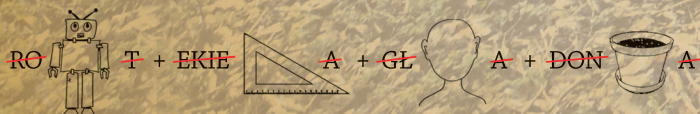
Stań tyłem do szkoły, na K — $\frac{1}{2}$ — — — — — swój wzrok skieruj
I tam gdzie nakazuje Ci znak ten – śmiało pomaszeruj.

Wypatruj żółtego dachu gdzieś na tej ulicy,
A gdy już znajdziesz się w jego okolicy,
Skręć w polną ścieżkę, w gąszczu schowaną,
Ulicą Z — $\frac{1}{4}$ — — — — — szumnie nazwaną.

Odlicz tyle kroków ile obecny miesiąc dni mieści
A więc 29, 28, 31 albo 30.
Teraz bądź bardzo uważny, bo gdzieś z prawej strony
Kolejny punkt Twojej trasy stoi wśród drzew niewzruszony.
To kamień pamiątkowy Towarzystwa Gimnastycznego,
Które $\frac{1}{6}$ — — — — — się nazywało i od roku 1925
Dbało o zdrowe ciało i ducha zdrowego
Każdego mieszkańca Kobierna – małego i dużego.
A żeby nasz wspaniały „ptaszek” nie był zapomniany,
Co rok „Bieg Sokoła” na pamiątkę jest tu urządzany.

Dziś jednak biegać nie musisz z nami,
Lecz spaceruj dalej questowymi ścieżkami.
Zostawiając za sobą lasek brzozowy,
Rozłożyste pola przyniosą widok nowy.
Nas nieustannie ten krajobraz zachwycą,
Prawda, że całkiem ładna jest ta okolica?

Nawet się pewnie nie spostrzegłeś,
Jak już do asfaltowej drogi doszedłeś.
Rozstaju tych dróg krzyż wzniosły pilnuje
I pierwszy drewniany kościół tu symbolizuje.
Kobierno wielką osadą w tamtych czasach było,
I w swoich progach książęcych dostojników gościło
W 1292 r., gdy o losach kraju dysputa tu się toczyła –
Znaczyło to, że wieś w dostatku wtedy żyła.
W późniejszych czasach, razem z sąsiednimi wioskami,
Kobierno stanowiło jeden klucz, którego właścicielami
Był Maćko $\frac{3}{4}$ — — — — — i rodzina jego,



Z nadania Jana Kazimierza, króla polskiego,
Które za zasługi wojenne dostał.
Teraz przed odejściem spójrz jeszcze raz na dróg rozstaj

I wyobraź sobie na ławce pod krzyżem siedzącego
Władysława Rybę – rzeźbiarza ludowego,
Który tu się urodził i tworzył swoje piękne prace,
Czas już jednak ruszyć znowu w dalszą trasę.
Odszukaj na horyzoncie kościół, który tu „króluje” –
On Ci wyznaczy szlak, którym kroki swe skierujesz.
Wiedź przy okazji o tym, że przed wieloma latami
Kupcy szlacheccy również wędrowali tymi samymi drogami.

Gdy dojdiesz do mostku przystań na chwilę,
A ja tajemniczą opowieścią tą wyprawę Ci umilę.
Pod Tobą wiją się mętne strugi Czarnej Wody,
Która jest też częścią innej questowej przygody.
Podobno jej nazwa to diabła pewnego zasługa,
Ale powiastka o tym jest jak ta rzeka długa.
Jeśliś jej ciekawy – do Sulmierzyc czeka Cię wyprawa
I z kolejnym naszym questem fantastyczna zabawa.
Tam na pewno resztę czarciej historii Ci opowie
duch dzielnego Rycerza, co się Sulimirem zowie.
Tutaj natomiast inną legendę Ci przytoczę,
Która jest spowita czystym srebrem i złotem.
Na brzegu tego strumyka niegdyś wierzba stała
I przez wiele lat przy sobie wielki skarb skrywała,
Który został w XV wieku tutaj zakopany,
A jego właściciel do dziś nie jest znany.
Gdy go w 1964 r. odkryto – jakież było zdziwienie!
Ile bogactwa skrywały te kobierskie ziemie!
Na szczęście nie stał się tylko wspomnieniem legendowym
I każdy może go dziś podziwiać w poznańskim Muzeum Narodowym.

Idź dalej, mostek i rzeczkę zostaw za plecami,
A wnet „centrum” naszego miasteczka stanie Ci przed oczami.
Tu dziś po prawej w jednym budynku: sklep, poczta i przedszkole,
Ale kolorowa dachówka pamięta, jak z powozów korek
Tworzył się w tym miejscu, bo strudzeni chłopci,
Po ciężkiej pracy w polu, w karczmie chcieli wypić cosik.
Nam jednak nie czas teraz na takie przestoje,
Bo przed Tobą jeszcze kolejne tej wyprawy „podboje”.

Jeśli ścieżką bez asfaltu prosto pomaszerujesz,
I ominiesz kamień z lewej strony – wtedy dobrze się skierujesz.
Wśród płotu z betonu, z piaskiem pod stopami
Dotarłeś wreszcie do drogi z krawężnikami.
Spójrz najpierw w lewo, potem zerknij w prawo,
Wybierz drogę dobrze i nią się udaj żwawo –
Tam, gdzie w oddali lusterko się mieni
I znak pierwszeństwa jest wbity w ziemię.

Spacer Cię teraz czeka R — — — — — $\frac{1}{7}$ — — — — — ulicą,

Stała się ona ostatnio atrakcyjną okolicą.
Domki rodzinne jak grzyby po deszczu tu wyrastają
I nowi mieszkańcy Kobierna się tu osiedlają.
Z prawej strony mury kościoła w drodze Cię pilnują,
Ale nogi Twe dalej przed siebie niech maszerują
Po łuku w prawo ulicą Słoneczną,
Aż do rozstaju dróg, przy których chwałę wieczną
Roztacza pomnik Chrystusa – jego zadumane oczy
Wskażą Ci kierunek, gdzie dalej masz kroczyć.

Po drodze miniesz sadzawkę i płot z cegły, czerwony,
(Mamy nadzieję, że nie jesteś tą przechadzką za bardzo zmęczony),
Aż wreszcie dotrzesz do kościoła bram,
Lecz zanim je przekroczysz – przed Matczyną Grotą stań,
Bo w tym oto miejscu też była dawniej świątynia,
Drewniana, tak jak ta przy krzyżu, czy sobie przypominasz?
Jednak w 1883 roku do podstaw ją rozebrano
I przy poparciu księcia Turn-Taxisa nową zbudowano.
Od tego czasu św. Wojciech patronat tu sprawuje
I razem z Matką Boską Szkaplerzną ludźmi się opiekuje.

Wejdz przez mosiężną bramę na kościelny dziedziniec,
Rozejrzyj się uważnie, niech wzrok Twój nie pominie
Grobów proboszczów tej parafii zasłużonych
Oraz krzyża Młynarzów: M — — $\frac{1}{4}$ — — — —
i M — — — — — — — — — — jego żony.
On – zesłaniec Sybirak, ona wierna ukochana,
W swoim domu przez Prusaków na śmierć zakatowana.

Dalej podążaj wzdłuż kamiennej Drogi Krzyżowej –
To miejsce samo swą historię Ci za chwilę opowie,
Lecz nie zaczynaj od jej końca, tylko od początku,
By przejść tą wyprawę w odpowiednim porządku.
Podejdz najpierw do Milenijnego Krzyża dla Jana Pawła II –
Czy wiesz może kiedy uznano Go za Świętego?
Jeśli czujesz, że pamięć Ci dziś szwankuje,
To z naszą zagadką to wnet porachujesz!
Odejmij datę „starszą” od „młodszej”, które na cokole są wyryte,
I już liczby z pierwszej części daty przed Tobą są odkryte: — — —
Miesiąc podpowie Ci sam Wojtyła, to proste przecie
Bo zaczyna się tą samą literą, co jego imię
– Tak, to — — — — — — — — — —!
Rok to już ostatnia część Twego zadania –
Rozwiążesz je szybko i bez zawahania!
Z trzech roczników, które przy Papieżu stoją,
Trzy cyfry poprawną odpowiedź dla Ciebie kryją.
Weź pierwszą cyfrę z roku „lewego”: — ,
Dodaj do niej czwartą z tego „środkowego”: — + — = — ,
Na koniec dodaj czwartą z roku „prawego”: — + — = —